

GAZETA USTRONSKA

AKCJA ZIMOWA
ANDRZEJKI
HARLEQUINY
w MBP

Nr 47(120)/93

25 listopada—1 grudnia

3000 zł

LECZNICZE ZŁOTO

Rozmowa z Kazimierzem Wawrzykiem — złotnikiem.

Jak w dzisiejszych czasach funkcjonuje pana zakład złotniczy? Dość słabo.

Z czego to wynika?

Po prostu ludzie nie mają pieniędzy, a jest wiele ważniejszych rzeczy potrzebnych na co dzień. Zlecenia zdarzają się od czasu do czasu. Ludzie obecnie wolą lokować pieniądze w walucie. Jeśli chodzi o złoto to niektórzy trzymają monety. Raczej nie biżuterię, którą ciężko sprzedać po godziwej cenie.

Pan zajmuje się wykonywaniem wyrobów ze złota ręcznie. O ile te wyroby są droższe?

U nas niestety są niewiele droższe niż sam kruszec. Na Zachodzie te relacje są znacznie korzystniejsze dla złotników.

Czyli liczy się tylko waga.

Tak. Nie odróżnia się roboty ręcznej od maszynowej.

Jakie najczęściej ma pan zamówienia?

Przede wszystkim drobnostki — obrączki, pierścionki.

Od kiedy istnieje pański zakład?

Od ośmiu lat. Dawniej trafiały się większe zamówienia np. na komplety biżuterii, brosze, wisiory. Obecnie tylko od czasu do czasu mam większe zlecenie na wyroby w srebrze, które jest tańsze.

Jak został pan złotnikiem?

Do złotnictwa trafiłem przypadkowo. Dowiedziałem się, że jest wolne miejsce u cieszyńskiego złotnika Horaka. Jestem jego ostatnim uczniem. Nauka trwała trzy i pół roku kończąc się egzaminem czeladniczym.

Ile kosztuje otwarcie zakładu?

Wypożyczenie jest drogie. W dzisiejszych cenach jest to co najmniej 100 milionów, żeby otworzyć zakład.

Czy wielu jest klientów ze specjalnymi zamówieniami?

W większości klienci przynoszą własny materiał i zamawiają z tego wyroby. W tej chwili raczej panuje moda na proste obrączki, pierścionki itp. Wiadomo wszystko zależy od finansów. Otwierając zakład nastawiłem się na srebro i robiłem głównie dla Cepelii. Usługi stanowiły margines. W 1987-88 roku Cepelia brała każdą ilość wyrobów ze srebra. Rozprowadzano to w całym kraju. W tej chwili wiadomo, że Cepelia upadła i bazujemy na bezpośrednich zamówieniach klientów.

Kto korzysta z usług?

W większości ludzie z Ustronia, choć zdarzają się też wczasowicze. Czasami przyjeżdża ktoś spoza terenu z zamówieniem.

Czy miewa pan nietypowe zamówienia?

Tak. Teraz wykonywałem szkatułkę ze srebra. Kosztowało mnie to dwa tygodnie pracy. Robiłem też elementy stroju śląskiego — „hoczki”, napierśniki. Gdy pracowałem u Horaka w Cieszynie, wykonywaliśmy dla Gierka model „malucha” ze srebra...

...naturalnej wielkości?

Nie, nie... W skali o wadze ok. 1 kilograma z odkrywaniem dachem, pod którym mieścił się schowek na papierosy. W bagażniku chowało się zapalniczki. Zamówienia na dwa takie modele złożył Komitet Wojewódzki PZPR w Bielsku-Białej. Drugi

(dokończenie na str. 2)



Już biało...

Fot. W. Suchta

49 SESJA RM

19 listopada odbyła się sesja Rady Miejskiej. Obrady prowadził: w pierwszej części wiceprzewodniczący RM Włodzimierz Chmielewski, w drugiej przewodniczący Zygmunt Białas.

Tradycyjnie jednym z pierwszych punktów obrad były zapytania mieszkańców. Stanisław Głowacki — prezes PKPS w Ustroniu zaapelował do radnych, by podjęli działania mające na celu powstanie w Ustroniu domu dla osób starszych z zagwarantowaną opieką. Mieszczący się przy ul. Konopnickiej tzw. „dom starców” został przed wojną wybudowany właśnie na ten cel ze składek mieszkańców. Obecnie należy albo zwrócić ten dom osobom starszym, albo poszukać nowego miejsca. W dalszej części sesji radni postanowili nabyć na taki właśnie cel pałacyk przy ul. Słonecznej. (dok. str. 4)

PIERWSZE STŁUCZKI

Nadzorujący akcję zimową zapewnili nas, że w dniu pierwszego opadu śniegu wszystkie zakręty i podjazdy zostały posypane. Kilka stłuczek samochodowych to wynik nieuwagi kierowców, którzy po oblodzonych jezdniach postanowili jeździć podobną szyb-

kością jak w lecie. Również dwie stłuczki w okolicach „garbów” na ul. A. Brody to wynik nadmiernej prędkości, a nie wadliwej budowy „garbów”, które ostatnio zostały przeprofilowane. (Szczegóły o akcji zimowej na str. 5).

Salon Fryzjerski WANDA

ul. 3 Maja 62

poleca ondulacje trwałe „komputerowe”

i inne usługi fryzjerskie

w godz. 10—18, soboty 8—14

LECZNICZE ZŁOTO

(dokończenie ze str. 1)

model otrzymał Breżniew. Ostatnio ciekawe zamówienie otrzymałem z Urzędu Miasta. Dorabiałem koronę orłowi w łańcuchu, który nosi kierownik USC podczas ślubów.

Dawniej złotnictwo było chyba dość dobrym interesem.

Pomimo wyższych podatków zarabiał się całkiem dobrze. Załamanie nastąpiło w 90 roku.

Czy są lepsze i gorsze gatunki złota?

Wszystko określa próba. Czyste złoto jest jednak zbyt miękkie na wyroby. Kolor złota zależy od dodatków do stopu. Rosyjskie złoto jest czerwone, gdyż dodatkiem jest miedź. Na Zachodzie dodaje się srebro i kolor jest żółty. U nas dodaje się i miedź i srebro, więc kolor jest pośredni — chyba najlepszy.



Fot. W. Suchta

Dużo się mówi o powstającej w naszym kraju klasie biznesmenów. Czy sporo zamówień składają na wyroby ze złota?

Raczej nie korzystają z moich usług. Klienci to przede wszystkim ci, którzy mają złoto i coś z niego chcą zrobić.

Czy zajmuje się pan renowacją starych monet?

Tych, które wydano po 1945 roku. Aby zajmować się starszymi trzeba mieć specjalne zezwolenie. Chyba, że moneta jest trwale uszkodzona, to wtedy traktuje się ją jak złom.

Czy zdarzają się przypadki, że ktoś przynosi złoto i okazuje się, że jest ono fałszywe.

Tak. Rozpoznaje to od razu po wadze. Poza tym na każdej rzeczy powinna być próba i imiennik wykonawcy. Zazwyczaj wygląda to tak, że ten który przynosi już od progu zastrzega się, iż może to być fałszywe. Najczęściej są to duże ciężkie obrączki lub sygnety z tombaku. Kiedyś dużo Jugosłowian rozprawdzało u nas fałszywe złoto. W tej chwili są to coraz rzadsze przypadki.

Jak reagują na to oszukani?

Różnie. W końcu muszą się pogodzić ze stratą pieniędzy. Jeżeli bym przestrzegał, to przed zakupami u obcokrajowców. Zdarza się też, że niektóre elementy łańcuszka są fałszywe. Jest taka zasada, że próbę łańcuszka określa się na podstawie tego ognia, które jest najniższej próby.

Jak to technicznie się sprawdza?

Za pomocą gwiazdy probierczej i specjalnej płytki. Domowym sposobem sprawdzenie próby jest niemożliwe. Można to poznać jedynie po szybkim matowieniu fałszywego złota.

W jakim okresie czasu?

Trudno określić, gdyż nosząc na palcu pierścionek jego matowienie zależy również od indywidualnych cech człowieka. Przy chorobach np. wątroby szlachetny metal zachodzi nalotem od strony palca. Mówi się, że złoto wyciąga chorobę. Naukowo stwierdzono, że noszenie złota ma właściwości lecznicze. Kolczyki są bardzo dobre na bóle głowy... Przy chorobach wątroby pierścionek od spodu robi się ciemniejszy.

Jakie metale mają takie działanie?

Złoto i srebro. Uważa się, że złoto lepiej oddziałuje, natomiast na srebrze szybciej pojawia się nalot świadczący, iż coś w organizmie jest nie tak. Widać to na srebrnym łańcuszku nabierającym koloru żelaza co nie jest normalne. Trzeba pamiętać też, że na Śląsku nalot może pochodzić z zanieczyszczenia powietrza. U nas powietrze jest na tyle czyste, że nie ma to wpływu.

Ile trzeba nosić złota na sobie, by skutecznie wyciągało wszelkie choroby?

Tego nie da się określić. Wystarczy chyba coś drobnego, by stwierdzić, że coś jest nie w porządku. Potem najlepiej zgłosić się do lekarza. Stwierdzono też podobne działanie w przypadku szlachetnych kamieni. Podobno najlepsze działanie ma opal.

Jak czasochłonna jest praca złotnika?

Przykładowo pierścionek to ok. 8 godzin pracy.

Czy odczuwa pan konkurencję?

Mimo, że działa w Ustroniu trzech złotników raczej jej się nie odczuwa. Konkurencję stanowi sztuczna biżuteria.

Dawniej „turyści” wozili złoto z ZSRR. Skąd obecnie wożą?

Głównie z Turcji. Ceny w Polsce i na Zachodzie są porównywalne, choć bywały okresy, że wożono złote łańcuszki z Włoch. U nas robocizna złotnika jest wielokrotnie tańsza.

Czy nie próbował pan sprzedawać swych wyrobów na Zachodzie?

Nie opłaca się wzięwszy pod uwagę cło i podatek.

Co najchętniej ludzie oprawiają w złoto?

W tej chwili syntetyczne kamienie. Są tanie, a wizualnie są czasem ładniejsze od naturalnych. Tylko znawcy dbają o to by kamień był naturalny. Czasem oprawia się monety.

Na co panuje moda?

Parę lat temu zamawiano głównie malutkie pierścionki. Od dwóch lat modne są duże. Zamawia zwłaszcza młodzież. Jest to nawrót do mody sprzed 20 lat. To samo dotyczy kolczyków, które też obecnie robi się większe.

Czy często zamawiane są u pana pierścionki zaręczynowe?

Raczej rzadko. Częściej kawaler bierze dziewczynę do sklepu gdzie ona wybiera sobie pierścionek.

Czyli raczej nie ma mody na szczególnie imponowanie złotem swej oblubienicy?

To się raczej nie zdarza. W każdym razie ja takiego wypadku nie pamiętam.

Kto częściej pana odwiedza — mężczyźni czy kobiety?

Kobiety. Panowie natomiast wtedy, gdy trzeba płacić.

Rozmawiał: **Wojciech Suchta**

TO I OWO OKOLICY

Po wielu miesiącach swarów i kłótni oraz kilku latach remontu, otwarto w Cieszynie nowoczesną aptekę w Rynku. Ostatecznie prowadzi ją firma „Medi-farm”, współpracująca z kapitałem niemieckim.

Mieszkający od paru lat w Chicago Jan Z. Jaworski, przebiegł już blisko 20 maratonów. Startował m. in. w Bostonie, Nowym Jorku i Las Vegas. Wspominamy o nim bo zaczynał karierę w ustroniskim TKKF „Zacisze”.

★ ★ ★

Sekcja Kartingowa Automobilklubu Cieszyńskiego jest jedyną na Podbeskidziu. Ten rzadki rodzaj sportu uprawia kilkunastu zawodników..

Zabrano się za porządkowanie zasad handlowania na cieszyńskim targowisku. Do marca przyszłego roku miasto zamierza wykupić wszystkie stragany od prywatniarzy i sprzedać je ... na nowo.

★ ★ ★

Dekada Muzyki Organowej, Chóralnej i Kameralnej, organizowana jest od kilku lat. Koncerty odbywają się m.in. w kościele Jezusowym i Rotundzie na Wzgórzu Zamkowym.

40-lecie obchodzi Zespół Pieśni i Tańca Śląsk, który znów prowadzi jego założyciel, prof. Hadyna. Pierwsze solistki rekrutowały się z trójwsi. Profesor był zafascynowany białymi głosami dziewczek z groni. Kilka z nich zrobiło prawdziwe kariery.

★ ★ ★

Od trzech lat hotel „Pod Jeleniem” w Cieszynie stoi pusty. Prywatnym właścicielom nie wyszła transakcja z pewnym biznesmenem. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Doszły nas słuchy, że w hotelu „Muflon” na Zawodziu ma powstać Centrum Rehabilitacji dla dzieci niepełnosprawnych. Zapytany o to dyrektor hotelu Jerzy Kosiński powiedział nam, że nic jeszcze nie jest pewnego. Wszystko na razie jest palcem na wodzie pisane.

Kilka miesięcy temu w prasie ukazały się informacje, że w naszym mieście, ściślej w „Muflonie” rosyjski lekarz prowadzi rehabilitację dzieci niepełnosprawnych z Niemiec. Fakt, iż w ośrodku tym leczył lekarz z Lwowa wywołał protest miejscowego środowiska lekarskiego. Sprawą zainteresowała się Izba Lekarska w Bielsku-Białej. Trudno nam cokolwiek szerzej napisać, gdyż Jerzy Kosiński nie udzielił nam informacji, czy rosyjski lekarz nadal przebywa w tym ośrodku, czy on będzie leczył w mającym powstać Centrum Rehabilitacji, czym skończyły się interwencje Izby Lekarskiej. (M.P.)

☆ ☆ ☆



Chłopcy z IVb Szkoły Podstawowej w Nierodzimiu posadzili na terenie stawów rybnych w Hermanicach ponad 100 świerków. Członkowie sekcji wędkarskiej przy Kuźni Ustroni wynagrodzili ich pracę wspaniałą nową piłką koszykową.

☆ ☆ ☆

Na ślubnym kobiercu stanęli:

13 listopada 1993 roku

Ewa Janik, Ustron i Leszek Glajc, Ustron
Gabriela Jurczok, Ustron i Jerzy Jakubiec, Ustron

☆ ☆ ☆

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Ewa Szczepańska, lat 80, ul. Sosnowa 23
Helena Turek, lat 80, ul. Daszyńskiego 4

☆ ☆ ☆

14 listopada w Warszawie odbyła się V Krajowa Konferencja Kongresu Liberalno-Demokratycznego. Uczestniczył w niej Andrzej Georg z Ustronia, który wybrany został do Zarządu Krajowego KLD.

W wyborach do 60-osobowego Zarządu uzyskał on 80 głosów, co dało mu 57 miejsce na liście. Dla porównania najwięcej głosów, bo aż 177 otrzymał Michał Boni, Jan Krzysztof Bielecki 163 a Janusz Lewandowski 153. Konferencja podjęła też uchwałę wg. której decyzje o koalicjach przed wyborami samorządowymi podejmowane będą przez organizacje lokalne KLD.

☆ ☆ ☆

W dniach 13 i 14 listopada przebywała w Marianskich Łazienkach (Czechy) delegacja Towarzystwa Kontaktów Zagranicznych w składzie: Bogusław Binek — prezes, Zofia Gaj — skarbnik, Joanna Sztetek — sekretarz oraz Henryk Rakowski — członek Zarządu i sponsor.

Spotkanie odbyło się na wniosek Towarzystwa Partnerstwa Miast z Neukirchen-Vluyn. Koszty hotelu i wyżywienie zapewnili gospodarze narady roboczej z N-V.

W czasie spotkania omówiono i opracowano szczegółowy plan pracy obu towarzystw na rok 1994.

Blizsze szczegóły w jednym z najbliższych numerów GU.

Ci, którzy od nas odeszli:

Jadwiga Kolder, lat 83, ul. Krzywaniac 26

KRONIKA POLICYJNA

17.11.93 r.

Ok. godz. 10.00 na ulicy 3 Maja, kierujący samochodem Fiat 126p mieszkaniec Cieszyna nie zachował należytej ostrożności, nie dostosował szybkości jazdy do istniejących warunków drogowych, wskutek czego doprowadził do uszkodzenia swojego pojazdu.

17.11.93 r.

Ok. godz. 14.00 na ulicy Konopnickiej, kierujący samochodem Fiat 170 mieszkaniec Ustronia nie

dostosował prędkości pojazdu do panujących warunków drogowych i doprowadził do zderzenia z samochodem Fiat 126p. Kierujący trzeźwi. Nałożono mandat karny.

17.11.93 r.

Ok. godz. 14.30 na ulicy 3 Maja, kierujący samochodem Ford Siera obywatel Niemiec nie dostosował prędkości jazdy do trudnych warunków drogowych, wpadł w poślizg i doprowadził do zderzenia z samochodem ciężarowym Tatra. Kierowcy trzeźwi. Nałożono mandat karny. (M.P.)

STRAŻ MIEJSKA

12.11. — ponowna interwencja przy ulicy Pana Tadeusza dotycząca wycieku z szamba bezpośrednio na drogę.

15.11. — ukarano mandatem karnym osobę zakłócającą porzą-

dek publiczny. Awanturnik znajdował się w stanie nietrzeźwym.

16.11. — na prośbę Wydziału Ochrony Środ. i Rol. przeprowadzono kontrolę szczepienia psów na terenie naszego miasta. W 3 przypadkach stwierdzono, iż psy są niezaszczepione i nałożono mandaty karne. (M.P.)

Darowane „Harlequiny”

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ustroniu i jej filiach zarejestrowanych jest 6676 czytelników. Są to mieszkańcy Ustronia i okolic. W tym roku Bibliotekę mieszkańcy i goście naszego miasta odwiedzili 35 785 razy wypożyczając 77 041 książek, zaś z czytelni korzystano 2141 razy czytając na miejscu 3902 pozycji.

W 1993 roku Biblioteka zakupiła 1324 książki, co błado wypadło w porównaniu z rokiem ubiegłym kiedy to zakupiono ich 2367. Największą poczytnością cieszą się lektury i opracowania literackie wypożyczane przez młodzież szkolną. Nie spada zainteresowanie romansem, szczególnie „Harlequinami”, której to serii Biblioteka nie kupuje, lecz otrzymuje w darze od czytelników poszczególne egzemplarze. W dalszej kolejności czytelnicy interesują się sensacją, szczególnie książkami Ludluma, Forbesa, Forsytha, Higginsa, czyli opowieściami o żywej wciągającej akcji z domieszką polityki. Horror, thriller, dreszczowce stale znajdują swych wielbicieli szukających choćby niewielkich emocji z dreszczykiem. Czytamy też biografie wielkich ludzi. Spadło natomiast zainteresowanie fantastyką, a jedynie starsze osoby przejawiają zainteresowanie klasycznymi pozycjami literackimi. Wszystkie rekordy popularności biją natomiast powieści Danielle Steel, Judith Krantz oraz Barbary Taylor-Bradfordh.

Właśnie teraz Biblioteka przeżywa największe oblężenie. Okazuje się, że nadal najlepszą rozrywką na długie zimowe wieczory dla wielu osób jest książka.

Miejska Biblioteka Publiczna posiada swoje filie w Lipowcu, Nierodzimiu, Polanie, Szpitalu Uzdrawiskowym i Szpitalu Reumatologicznym. Przy ul. Słonecznej mieści się czytelnia i oddział dla dzieci. Stan posiadania Biblioteki pomniejszył się w tym roku o filię na osiedlu Manhattan.

(MP)



Fot. W. Suchta

UBEZPIECZENIA

☛ komunikacyjne OC, AC, NW
☛ majątkowe ☛ osobowe ☛ rolne

WARTA—POLONIA—GRYF—PZU

Agenda Ustroń, Błuszczka 22 tel. 2892
Ustroń, Rynek — Informacja Turystyczna
czynne w godz. 8.00—17.00

Przypominamy Sz. Klientom o obowiązku wypowiedzenia OC w terminie do 30.11.1993 r. w przypadku zmiany ubezpieczyciela.

W celu uznania dotychczasowych zniżek za bezzuszkodową jazdę prosimy zaopatrzyć się w zaświadczenie o bezzuszkodowości lub zabranie ze sobą polis za rok 1993.

49 SESJA RM

Mieszkańcy Poniwca jak na wielu poprzednich sesjach, poruszali sprawy wysypiska i wodociągu. Wypada jedynie zaznaczyć, że obecnie badania nad oddziaływaniem wysypiska prowadzi prof. Kwapiński z Akademii Medycznej. Wyników tych badań jeszcze nie ma. Postaramy się przedstawić je czytelnikom, gdy tylko dotrą do Ustronia.

Proboszcz z Polany Alojzy Wencypel zwrócił się do radnych w trzech sprawach: pomocy najbardziej potrzebującym dzieciom, pomocy miasta w budowie drogi na cmentarz w Polanie i zmian w planie zagospodarowania miasta.

Na sesji odczytano trzy interpelacje radnych. Złożyli je:

— Włodzimierz Głowinkowski w sprawie zatrudnienia pracowników utrzymujących czystość w mieście. Obecnie są to pracownicy interwencyjni, a zdaniem radnego należałoby zatrudnić jedną osobę na stałe.

— Halina Dzierżewicz w sprawie przejęcia przez miasto Prażakówki. Przeszkodą jest brak pieniędzy na utrzymanie obiektu i jego remont.



Fot. W. Suchta

Franciszek Korcz zaproponował, by już teraz przeznaczyć niezbędne kwoty na zabezpieczenie Prażakówki od zewnątrz. Zygmunt Białas wysunął projekt opracowania programu działania, w tym dokładnego rozpoznania finansowego związanego z przejęciem Prażakówki.

— Tomasz Kamiński i Stanisław Bulcewicz w sprawie wodociągu na Poniwcu.

Dyskutowano też na sesji nad bieżącymi sprawami miasta. Z. Białas poinformował o wizycie w Warszawie, podczas której wręczono profesorowi Janowi Szczepańskiemu tytuł honorowego mieszkańca Ustronia. Odczytał też pozytywną opinię Ministerstwa Zdrowia dotyczącą lokalizacji na Zawodziu kompleksu sportowo-rekreacyjnego z kasy-nem. W opinii tej zastrzeżono konieczność nowych rozwiązań komuni-kacyjnych związanych z tym projektem.

Józef Drózd poruszył sprawę braku koszy na śmieci w peryferyjnych dzielnicach miasta i zapytał czy faktycznie dzielnica Hermanice Kolonia my być tej zimy nie odśnieżana.

Włodzimierz Głowinkowski interweniował w trzech sprawach: niees-tetycznych tablic reklamowych, które powinny być zlikwidowane, samowoli budowlanej i działań UM mających ukrócić ten proceder oraz kiosku blaszanego straszącego swym wyglądem na ulicy Ogrodowej.

Burmistrz Kazimierz Hanus złożył informację o stanie nowelizacji przepisów prawa oświatowego co wiąże się z projektem przejęcia szkół podstawowych przez gminy. Obliczono, że przejęcie szkół to roczny wydatek 37 mld zł. Ponadto ustrońskie szkoły zadłużone są na 557 mln. Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury RM T. Kamiński dodał, że obecnie brak klarownych przepisów i Komisja stanęła na stanowisku by szkół od 1 stycznia 1994 nie przejmować, przygotować się natomiast do przejęcia w przyszłości.

Radni na sesji zaakceptowali program ochrony środowiska, wysłu-chali informacji skarbnika Teresy Pol-Błachut o pracach nad przy-szluszczalnym budżetem miasta, dyskutowano nad prywatyzacją wycią-gu na Czantorię, z tym że postanowiono ostateczną decyzję podjąć na następnej sesji. Podjęto też uchwałę o lokalizacji pomnika Jana Sztwierzni przy filii LO obok Rynku.

W sesji uczestniczyło 19 radnych, a obradowano od godz. 14.00 do 20.15 z piętnastominutową przerwą.

(ws)

AKCJA ZIMOWA 93/94

Urząd Miejski w Ustroniu finansuje akcję zimowego utrzymania dróg wojewódzkich, miejskich i zakładowych na terenie Ustronia. Do nadzorowania akcji zimowej w UM powołano Miejski Zespół w składzie:

Funkcja	Imię i Nazwisko	Adres	tel.
Przewodniczący MZK, Burmistrz	Kazimierz Hanus	Konopniczej 8 Ustron	2216
Z-ca Przewodniczący Z-ca Burmistrza	Tadeusz Duda	Wiejska 6 Ustron	2391
Członek Zespołu Naczelnik Wydz. TI	Andrzej Siemiński	Bładnicka 45 Ustron	2609
Członek Zespołu	Teresa Januszczyńska	Uboczna 4, Ustron	2609
Członek Zespołu	Adam Mazur	Radoniowa 3 Golezów	2609

Zadania Miejskiego Zespołu

- Kontrola przebiegu akcji zimowej.
- Bezpośrednie nadzorowanie akcji w przypadku wystąpienia klęski żywiołowej.
- Prowadzenie książki dyżurów:
 - rejestrowanie warunków atmosferycznych
 - wpisywanie wszystkich poleceń
 - wpisywanie wszystkich skarg i interwencji

Obszar całego miasta podzielony jest na dwa odrębne i samodzielne rejonu. W skład rejonu pierwszego wchodzi dzielnice o charakterze ulic nizinnych tj.: Nierodzim, Lipowiec, Hermanice, Goje, Ustron Dolny.

Rejon ten rozciąga się od granic miasta ze Skoczowem, aż do ulic A. Brody i Grażyńskiego (zał. nr 1). Rejon drugi stanowią takie dzielnice jak: Centrum, Zawodzie, Brzegi, Polana, Dobka, Jaszowiec, Poniwiec. W rejonie drugim znajdują się drogi typowo górskie, gdzie potrzebny jest sprzęt o większej mocy i większej wydajności. Ulice A. Brody, J. Wantuły, Piękna (cz. dr. miejskiej), Rynek, Grażyńskiego, końcowa część ul. Źródlanej wchodzi w skład rejonu II. Za odśnieżanie chodników odpowiedzialny jest pan Leon Troszok. Do każdego rejonu został przydzielony wykonawca, organizujący i prowadzący całą akcję zimową w swoim rejonie.

Rejon	Imię i Nazwisko	Baza	Tel.
I	Alojzy, Jerzy Górniok Emil Borecki	ul. Szeroka 45 Ustron-Nierodzim	3677
II	Leon Troszok	ul. Bażantów Ustron-Poniwiec	2975

Kolejność zimowego utrzymania dróg

I kolejność zimowego utrzymania dróg — zgarnianie śniegu i posypywanie materiałami uszarniającymi należy zakończyć po dwóch godzinach od chwili ustania opadów.

II kolejność zimowego utrzymania dróg — zgarnianie śniegu należy zakończyć przed upływem 6 godzin od chwili ustania

NOWY PROGRAM

Dobra wiadomość dla tych, którzy nie mieli okazji wysłuchać koncertu Nauczycielskiej Estrady Ludowej „Czantoria” w dniu 10 listopada w ZDK „Kuznik”. Odtąd koncert zostanie powtórzony w dniu 26 listopada br (piątek) w budynku dyrekcji SZPITALA UZDROWISKOWEGO w Ustroniu. Początek występu o godzinie 16.30. Serdecznie zapraszamy na nowy program „Czantorii”.

Ogłoszenie

Zarząd Miasta Uzdrowiska Ustron informuje, że w dniu 9 grudnia 1993 r. odbędzie się przetarg nieruchomości położonych w Ustroniu Zawodzie i przy ul. Hutniczej 9.

Szczegółowych informacji można uzyskać w Wydziale Techniczno-Inwestycyjnym Urzędu Miejskiego tel. 25-67 jak również zapoznać się z ogłoszeniami wywieszonymi na tablicach w gmachu Urzędu i w Ryнку.

opadów, a posypywanie materiałami uszarniającymi do 4 godzin od powstania śliskości śnieżnej.

III kolejność zimowego utrzymania dróg — zgarnianie śniegu i posypywanie materiałami uszarniającymi należy prowadzić bezpośrednio po zakończeniu prac na drogach I i II kolejności. Materiały uszarniające:

Drogi w mieście utrzymywane są na białą tzn., że posypywane są na łukach i wzniesieniach.

Podstawowym materiałem do zwalczania śliskości śnieżnej na drogach jest żużel, w przypadku wystąpienia gołolodzie — piasek. Jedynym materiałem do posypywania chodników i traktów pieszych jest piasek.

Eksperymentalnie będą prowadzone próby zwalczania śliskości na drogach (Skalica, Turystyczna, Wczasowa, Stroma, Grażyńskiego, Szpitalna) za pomocą solanek.

Z-ca BURMISTRZA MIASTA USTRON
mgr inż. Tadeusz Duda



Fot. W. Suchta

OBWIESZCZENIE

Zarządu Miasta Uzdrowiska Ustron

w sprawie obowiązku odśnieżania i posypywania jezdni i chodników

Przypomina się mieszkańcom miasta oraz jednostkom organizacyjnym działającym na terenie miasta o tym, że:

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 30 września 1980 r. w sprawie ochrony środowiska przed opadami i innymi zanieczyszczeniami oraz utrzymania czystości i porządku w miastach i wsiach (Dz. U. Nr 24, poz. 91 z 1980r), jednostki organizacyjne i osoby fizyczne będące właścicielami lub zarządcami nieruchomości położonych w granicach administracyjnych miasta lub wsi zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez oczyszczanie ze śniegu, lodu, błota oraz innych zanieczyszczeń chodników, położonych wzdłuż nieruchomości i połowy szerokości jezdni na terenach miast i wsi o zwartej budowie, a także usuwanie śliskości w sposób wymagany przepisami w odniesieniu do placu publicznego lub jezdni o szerokości powyżej 20 m — oczyszczanie i usuwanie śliskości z chodników i pasa jezdni o szerokości 5 m albo tylko z chodników, gdy ich szerokość przekracza 10 m.

PODZIĘKOWANIA

Towarzystwo Kontaktów Zagranicznych w Ustroniu serdecznie dziękuje panu mgr. inż. Henrykowi RAKOWSKIEMU za udział i ponowne sponsorowanie naszej delegacji na spotkanie robocze z Zarządem Partnerstwa Miast z Neukirchen-Vluyn.

☆☆☆

Dziękuję p. Leonowi Troszok, prezesowi „Tros-Eko”, za to, że w swoim wywiadzie dla „GU” Nr 45, jako pierwszy publicznie przyznał, że m.in. dzięki mojej skromnej osobie, wysypisko śmieci w Ustroniu należy do najbardziej ekologicznych i nowoczesnych w Polsce. Wprawdzie nie padło moje nazwisko, ale poszechnie jest wiadome, że wymienioną w w.w. wywiadzie mieszkanką Poniwca jestem właśnie ja.

Z poważaniem Irena Pawelec

Gazeta Ustrońska 5

Ogłoszenia drobne

Pólautomaty do gier planszowych i zabawek sprzedam. Ul. 3 Maja 38.

Samochód po wypadku kupię. Tel. Cieszyn 251-55.

Sprzedam malucha, rocz. 1987. Wiadomość: tel. 32-04.

Sprzedaj krzewów owocowych i ozdobnych. Ustroń-Nierodzim, ul. Szeroka 41.

Do wynajęcia M-3 w domu jednorodzinnym. Ustroń, tel. 25-19 (wieczorem).

Sprzedam nowe organy elektryczne „Student — 106”. Ustroń, ul. Daszyńskiego 36.

Kwiaciarnia RÓŻA

przy ul. 3 Maja tel. 28-00
(obok delikatesów ABC)

poleca w szerokim asortymencie:

- kwiaty cięte i doniczkowe
- donice
- zabawki
- choinki i ozdoby choinkowe
- upominki na każdą okazję

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

Sylwester

Cadca, Bratysława, Wiedeń, Rzym, Wenecja, Paryż

Pobyty narciarskie (ferie):

Kranjska Gora (Słowenia)

Alpy Austriackie

Alpy Włoskie (Dolomity)

BUT

„Ustronianka”

ul. Brody 19,
tel. 32-88

Sklepy ABC Ustronianka Ustroń, ul. 3 Maja 48

*Zapraszają na zakupy
Andrzejkowo-Mikołajowe*

6 grudnia od 12—18

oraz na spotkanie

dzieci z Mikołajem

Życzymy udanych zakupów



Przed rokiem zima zaskoczyła speców od odśnieżania. Obecnie początek jest łagodniejszy, lecz „godzina prawdy” ciągle jeszcze przed nami...
Fot. W. Suchta

— Gazeta Ustroniecka

NADLEŚNICTWO USTROŃ

UL. 3 MAJA 108

zgłasza do przetargu następujące pojazdy:

	Rok produkcji	Zużycie	Cena
STAR 200	1984	75%	65 000 000 zł+22 WAT
UAZ 469B	1976	85%	12 000 000 zł+22 WAT
Ciągnik C385	1979	85%	12 000 000 zł+22 WAT
JELCZ W3	1987	75%	120 000 000 zł+22 WAT
NYSA 521-1	1972	85%	12 000 000 zł+22 WAT
Podest ruchomy	1990	40%	72 000 000 zł+22 WAT
Barakowóz	1988	45%	7 000 000 zł+22 WAT
Pomieszczenie socjalne	1984	70%	19 000 000 zł+22 WAT
Dźwignik kanałowy	1979	70%	2 000 000 zł+22 WAT
Ściągacz SEM8	1986	65%	3 500 000 zł+22 WAT
KAMAZ	1980	80%	57 000 000 zł+22 WAT

Przetarg odbędzie się w 14 dniu roboczym po ukazaniu się ogłoszenia (licząc dzień ogłoszenia jako pierwszy) w Nadleśnictwie Ustroń ul. 3 Maja 108 godz. 10.00 w dniu 9.12.1993.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej w kasie Nadleśnictwa Ustroń najpóźniej w przeddzień przetargu 8.12.1993 r. godz. 12.00.

W przypadku nie dojdęcia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.00

Pojazdy można oglądać w dniu 8.12.1993 w Nadleśnictwie Ustroń.

Nadleśnictwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Sprostowanie

W numerze 46/119 GU błędnie zostały wydrukowane nazwiska pań: **Zdzisławy Franek-Wyleżuch** i **Romany Mazur**. Obie panie i czytelników serdecznie przepraszamy.

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Kuźnictwa i Hutnictwa,
ul. Hutnicza 1, tel. 2996

Wystawy stałe:

- „Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia”
- Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej K. i B. Heczko
- wystawa i sprzedaż prac plastyków ustronińskich.

Wystawy czasowe:

- Najnowsze nabytki
- Tkaniny artystyczne Zdzisława Osierdy

Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00—14.00, wtorek od 9.00—16.00, w sobotę w godz. 9.00—13.00, w niedzielę po uprzednim zgłoszeniu zainteresowanych.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”
3 Maja 68, tel. 29-96

czynne od wtorku do soboty od 9.00 do 13.00

Wystawa ekslibrisów, medali, grafiki i druków bibliofilskich

Galeria na Gojach K. i B. Heczko
Ustroń, ul. Błazczyka 19 — czynna codziennie

Ognisko Pracy Pozaszkolnej (tel. 32-44)

zajęcia stałe w kołach zainteresowań i zespołach artystycznych, rytmika, języki obce, informatyka, taniec towarzyski i współczesny, zespół wokalny, akrobatyka, rękodzieło artystyczne.

Sport:

27.XI. 3 Płatynowa Miła Burmistrza.
Start o 10.00. Bulwary Nadwiślańskie.

Nalejcie wosku na wodę Ujrzycie swoją przygodę

Andrzejki, zwane dawniej andrzejówkami lub jędrzejówkami to ponoć panińska zabawa we wróżby mające ujawnić jak wygląda przyszły mąż, jakie nosi imię, z której strony przybędzie. Ciekawość przyszłości to ludzka rzecz, więc nic dziwnego, że teraz też kawalerowie biorą się za lanie wosku. Jest to najpopularniejsza wróżba odprawiana 29 listopada wieczorem. Kształty otrzymane z wosku odczytuje się już nie tylko jako zapowiedź życia małżeńskiego, ale jako obraz ogólny przyszłego losu. Oprócz wosku zabawiano się także ołowiem. Ołów uchodził za metal osobliwy, umiejący przyciągać szczęście. Małżeństwo wywrózone ołowiem miało być trwalsze niż kruchym woskiem. Także do snów przywiązywano duże znaczenie. Dla zainteresowanych podaję instrukcję: nie pić i nie jeść cały dzień dopiero na kolację zjeść piekielnie słone go śledzia i z poczuciem dob-

rze wypełnionego obowiązku położyć się spać. Śledzia można zastąpić trzema ząbkami czosnku. „A uważać pilnie na młodziana, co we śnie wody

w drzwiach jest raczej podejrzana „partia”. Nie zawadzi również zajrzeć w głąb studni. Może tam się coś zobaczy. Niezawodnymi wróżbitami

najedzona. Z przedmiotów martwych narzędziem wróżby były płonące świece. Puszczano się dwa zapalone ogarki, przylepione do tekturek na wodę w misce. Jeśli się zetknęły to dobrze, jeśli nie też nie wolno było tracić nadziei. Dmuchiwanie zabronione. Podobno najprzyjemniejszym i sprawdzającym się sposobem na poznanie jakie imię będzie miał przyszły szczęśliwiec było wypisanie upragnionych imion na kartkach i włożenie ich wieczorem pod poduszkę, rano trzeba sięgnąć po jedną z nich...

Jeżeli 29 listopada zobaczycie, że ktoś z domowników zbiera wszystkie świece, albo ugania się po podwórku za czarnym kotem nie pytajcie się po co to wszystko, tylko się przyłączcie. Wypada też życzyć wszystkiego najlepszego z okazji imienin wszystkim Andrzejom i Jędrkom, a zwłaszcza najlepszemu „drzistoczowi” w GU czyli Jyndrysowi.

Ania Dobranowska

ANDRZEJKI '93

„poda bo on ci będzie mężem” Życzę wszystkim zainteresowanym miłych snów. Oczywiście nie tylko w snach można było zobaczyć przyszłego męża, na jawie też, niestety źródła historyczne nie podają czy w stanie „wskazującym na spożycie”. Można było o północy zajrzeć do chlebowego pieca, by zobaczyć tam wizję śpiącego mężczyzny. Niestety w naszych czasach trudno spotkać w domach piec chlebowy, a muzea o północy zamknięte.

Można było (także o północy) patrzeć w zwierciadło wiszące na wprost drzwi. Mężczyzna, który w nich stanął to właśnie on. Nie muszę dodawać, że facet, który o północy staje

w andrzejkowy wieczór były zwierzęta domowe, a nawet rozmaite przedmioty natury nieożywionej. Weźmy na przykład taki kot, oczywiście czarny. Dziewczęta stawiały zwartym kołem i wpuszczały go do środka. Ta, koło której nóg usiłował się wydostać na zewnątrz miała zagwarantowane małżeństwo jako pierwsza. Dobrą wróżką była także czarna kura. Trzeba było ułożyć na podłodze koło z tyłu gałek chleba, ile dziewcząt brało udział we wróżbie, a kurę postawić w środku. Kolejność zjadanych przez kurę gałek miała obowiązywać w marszu do ślubnego kościoła. Kura mogła być używana tylko raz bo potem... była kompletnie

Listy do redakcji

Bardzo nas zabolalo jak pan radny Wacław Czapla w Gazecie Ustroniskiej nr 431/1693 potraktował nas jako ludzi, ale ludzi tej niższej rangi, drugorzędnych, a nawet zacończonych, którym już nie się nie należy, nawet droga, mimo iż ta droga to ulica Sucha i Palenica. Ale jak można taką drogę nazwać ulicą, skoro na niej są tylko dziury i samo błoto. Nie wiemy właśnie czy tak mają wyglądać te ulice Ustronia czy nie. O zimie lepiej nie wspominać, bo ul. Suchą i Palenicą nikt się nie interesuje, jest zasypana śniegiem, nie idzie przejść, a przecież mieszkają tam ludzie, dzieci, którzy muszą chodzić do pracy, szkoły. Więc dlaczego, pytamy się, nie są one odśnieżane, tylko po prostu po cichu omijane. Dlaczego...?

Pan radny Wacław Czapla informuje, że buduje się nowe osiedla gdzie mieszka wiele rodzin i tam najpierw trzeba pomóc. Ale ci ludzie na osiedlach mają wszystko na miejscu, sklep, kiosk i co najważniejsze wszystko dostaną gotowe. Myśmy niejednokrotnie oferowaliśmy i w dalszym ciągu oferujemy swoją pomoc przy remoncie drogi jako czyn społ. (ale na próżno).

Myśmy odziedziczyli te ziemie i nie mamy dużego wyboru, po prostu tam mamy swoje gospodarstwa i tam zostaniemy.

Cyt: „jeżeli ktoś decyduje się na budowę domu w górach to robi to na własne ryzyko...” — My jednak w górach nie mieszkamy, ale drogi też nie mamy.

Proszę niech pan radny przyjedzie, przejść się po tych ulicach, a później postawić się w naszą sytuację. Porówna pan wtedy ulicę Suchą i Palenicę z jakąkolwiek ulicą w Ustroniu i jaka będzie różnica, a przecież to ulica i to.

Wystarczyło by tylko, żeby na naszym rejonie mieszkał jakiś urzędnik, to droga zaraz by się znalazła a nawet telefon. Ale nie mamy takiego szczęścia.

Osiedla są i będą budowane nadal, ale co z tymi ludźmi, którzy mieszkają dalej, no tak po prostu dalej będzie się ich posuwać, ale na bok.

Bardzo jesteśmy oburzeni na pana radnego Wacława Czapłę, który społeczeństwo podzielił na dwie grupy, jak to jest możliwe w dzisiejszych czasach. Przecież płacimy podatki drogowe

i gruntowe i w takim samym stopniu nam się należy droga tak jak na osiedla, bo jesteśmy takimi samymi ludźmi.

Zbulwersowani mieszkańcy

O ustosunkowanie się do listu mieszkańców Dobki poprosiliśmy radnego Wacława Czapłę.

W odpowiedzi na oburzenie mieszkańców Dobki moim wystąpieniem na sesji Rady Miejskiej wyjaśniam, że głos jednego radnego nie reprezentuje całej Rady, Z dotychczasowych doświadczeń wiem, że nie ma możliwości wybudowania drogi do każdego domu. Nawet do 2000 roku. Na szczęście moja kadencja kończy się za pół roku i następni radni obiecują swoim wyborcom to, co sobie życzyli. Nawiasem mówiąc kosztem modernizacji ul. Lipowskiej, która była w planie, została zmodernizowana droga do Dobki, gdy PKS zagroził likwidacją swoich kursów. Nie jestem Waszym przeciwnikiem, tylko realnie oceniam możliwości budżetowe naszego miasta. W Waszej sytuacji, jest to cena jaką trzeba zapłacić za to, że mieszka się w cichych i spokojnych zakątkach.

Z poważaniem
radny Wacław Czapla



Wiele ustroniskich dróg czeka na pieniądze z kasy miejskiej

Fot. W. Suchta

W SIŁOWNI



Fot. W. Suchta

W budynku obok kortów tenisowych od miesiąca działa siłownia. Młodzi ludzie mają okazję pracować nad swą budową. Trenujący tam zapewnili nas, że nie zamierzają wykorzystywać nabytej w siłowni muskulatury na zabawach i dyskotekach. Chcący ćwiczyć muszą wnieść za to opłatę, co ma założycielom zrekomensować koszty zakupu sprzętu do ćwiczeń.

TRENINGI „SIŁY”

Wydział Oświaty, Kultury i Rekreacji Urzędu Miejskiego w Ustroniu informuje, że w n/w dniach udostępniana jest sala gimnastyczna w Szkole Podstawowej nr 2 na treningi dla członków

Towarzystwa Rekreacyjno-Sportowego „Siła”
sekcja koszykówki-środy
sekcja siatkówki-czwartki
sekcja piłki nożnej-piątki
w godz. 19.30-21.00

UWAGA!!! Możliwość dodatkowego zarobku!
Wszystkich chętnych zapraszam na spotkanie
organizowane przez

GLBTROTER
NETWORK MARKETING International S.C.

Filia Halal w Ustroniu, dnia 26.11.1993 (piątek)
w Liceum Ogólnokształcącym
w Rynku od godz. 17.00

Wstęp wolny!

Roztomily Jyndrysie!

Strasznie dawno żech już do Was, Jyndrysie, nie pisała. Nô, ale przeca za pore dni bydzie Jyndrysa, tóż Wóm muszym jaki winsz napisać. Co by Wóm tu takigo, Jyndrysie, winszować? Pamiyntóm, że lónskiego roku żech Wóm winszowała, co byście sie fôrt tak dobrze mieli, jako żeście sie mieli wtenczas i coby Wóm to drzistani w „Ustrónskij” szło jak najlepj. Jakosi sie tyn winsz nie spelnil, bo żeście przestali drzistać w „Ustrónskij”, a czy sie mocie dobrze, też nie wiym, bo nic nie piszecie.

Tóż Wóm chcym, Jyndrysie, powinszować, co byście jako naszli czas i chynć, coby zaś w „Ustrónskij” drzistać. Winszujym Wóm też co byście poradziili zdzierzeć, jak tam kiery do Was żgo i nic se z tego nie róbcie, jyny drzistejcie dalij. Chcym Wóm też, Jyndrysie, cosikej poradzić. Jak byście se chcieli kapke przirobić ku wyplacie, móglibyście zrobić taki szkolyni i uczyć ludzi po naszymu. Kiela byście se za to szkolyni kazowali, to już by była Wasza wiec, a jisto by nie chybało takich, coby na to Wasze szkolyni chcieli chodzieć. dyć teraz sie ludzie radzi uczóm tych łobcych jynzyków. Po prowadzie taki jedyn czy drugi, co by sie po naszymu nauczył, nimóg by prawić, że zno jaki pozagraniczny jynzyk, ale dycki by sie móg czymśikej pochwilić. Potym by też może było wyncyj takich, co by roz za kiedy chcieli cosikej w „Ustrónskij” pofulać.

Ciekawe też, Jyndrysie, czy Wóm przidóm jacy muzykanci wygrać na miano. Jakbych wiedziela, kiery sie tam do Was wybierają, to bych jich popytala, coby Wóm wygrali te śpiywke „Jyndrysie, czy Wóm nie żol łochodzić ze strón „Ustrónskij”. Może by Was wtynczos sumiyni ruszyło i cosi byście na te ostatnióm strónie naszkrobali.

Chciałabych też powinszować tymu Jyndrysowi, co to kiesi był w Ustróniu fôjty, coby sie mu udało zalożyć w Ustróniu te partyje, z kiery był wybiyrany do tego, wycie, parlamyntu. Jyny by sie musiol pośpiychnóć, coby te partyje zalożyć, bo za niedłogo może ji nie być. Dyć fôrt sie slyczy, że ta partyja sie chce z takóm drugóm partyjóm zlónczyć do kupy. Tóż winszujym Jyndrysowi, coby ta jego partyja przy tym polónczyniu nie wygorzala, bo jak kiesi dawno tymu, w sztyrycym ósmym roku też sie dwie partyje zlónczyły do kupy, to snoci nikierzy przy tym wygorzeli.

Nô, ale przy tym wszyckim to je dobre, że przeca sie jakisi partyje domówily społym i chcóm sie lónczyć do kupy, bo teraz to jyny było slyszec, że te partyje fôrt sie miyndzy sobóm żrały abo sie dzieliły na coroz to miynsze. Jak kiery miol pore kamratów, znómych czy przocieli, to hónym swojóm partyje zakłodoł i każdy chciol se być sóm przez sie. A przeca grunt to je zgoda.

Hanka z Manhatanu

POZIOMO: 1) arena tenisowa 4) koniec czegoś 6) mucha dokuczająca bydłu 8) woda jej żywiołem 9) z wakacjami 10) pierścionek z inicjałami 11) sąsiadka Zatoki Adeńskiej 12) pomoc, troska 13) imię ze słynnego przeboju 14) gat. polskich papierosów 15) ryba drapieżna 16) z opierunkiem 17) przylądek w pobliżu Australii 18) swoboda w zachowaniu 19) Anna dla znajomych 20) ślepy i ryje

PIONOWO: pnące liliowate 2) oficer na koniu 3) usypiana z piasku morskiego 4) przegroda wodospadu 5) wypełnia ramę okienną 6) wenecki taksówkarz 7) przerwa w teatrze 11) roślina ozdobna 13) krzywe pieczywo 14) podróżnik brytyjski.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pół oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na odpowiedzi oczekujemy do 10.12.93 r.

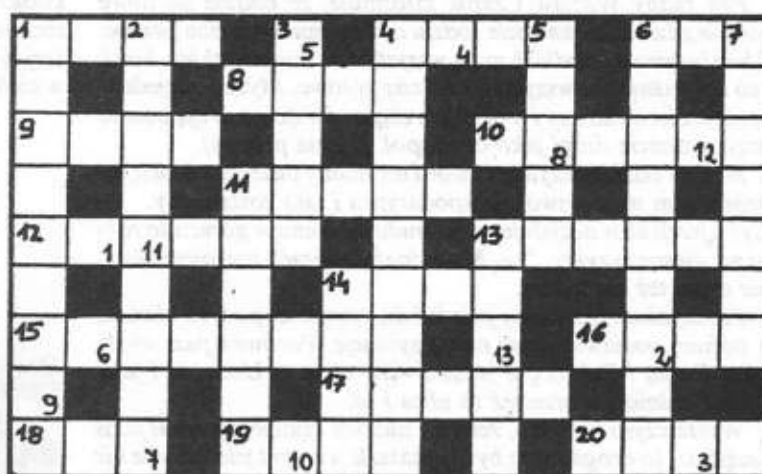
Rozwiązanie Krzyżówki Nr 43

USTRÓŃSKIE BRZIMY

Nagrodę wylosował Janusz Cienciala z Ustronia, ul. Konopnickiej 28/8. Zapraszamy do redakcji.

Krzyżówka ze sponsorem nr 47

100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy



**GAZETA
USTRÓŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny Wojciech Suchta. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 34-67. Zastrzegamy sobie prawo preredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadawanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—18.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotoskład E. Dziadek, Cieszyń ul. Węgielna 3/32 tel. 236-87. Druk: CDW w Cieszym. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 18.11.1993 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 25.11.1993 r.